„NOWY ŚWIAT"
THE POLISH MORNING WORLD
PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
24 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
TEL.: STUYVESANT 5493.
MEMBER
A. B. C.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

MORE CLASSIFIED ADS LAST WEEK IN THE NOWY ŚWIAT THAN IN — ALL — OTHER POLISH N. Y. CITY DAILIES COMBINED

Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of Oct. 6, 1917, on file at the Post Off ice of New York by order of the Postmaster General.

No. 321. Rok XXIV. DAILY AND SUNDAY — NEW YORK, Piątek, 18go listopada (Friday, Nov. 18th) 1921 — Entered at Second Clas Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York. — Cena numeru 3 centy

OGRANICZENIE ZBROJEŃ MORSKICH POWZIĘTE

OKRĘT „NEW YORK" BĘDZIE SPRZEDANY 17. GRUDNIA NA LICYTACJI

Pretensje wierzycieli przeciw okrętowi wynoszą 100 tysięcy dolarów

OKRĘT OBECNIE LEŻY W PRZYSTANI PRZY 33 ULICY W SOUTH BROOKLYNIE

BROOKLYN, 17 listopada. — Sędzia federalny Garvin podpisał dzisiaj rozkaz wystawienia na sprzedaż okrętu zakupionego przed kilku miesiącami przez Polską Żeglugę Morską od amerykańskiej linji okrętowej „Franklin Steamship Company". Licytacja okrętu została naznaczona na 17-go grudnia.

Okręt „New York leży w przystani przy 33 ulicy w South Brooklynie.

Kompanja okrętowa „Franklin Steamsip Company" zakupiła okręt New York leżący w przystani przy 33 ulicy w South w Brooklynie od International Mercantile Co. za 125,000 dol. a sprzedała Polskiej Żegludze Morskiej za $425.000. Wierzyciele, którzy wnieśli skargę do sądu przeciw Polskiej Żegludze Morskiej są Morse Dry Dock & Repair Co., która się domaga $60,000 za naprawę okrętu, następnie Hartman Blanchard Co. $19,000 za ładunki węgla i załoga, która się domaga wypłaty zaległych pensji w sumie $35.000.

GROŹBA WZNOWIENIA WOJNY NIEPOKOI ULSTERCZYKÓW

Niepodległościowcy irlandcy gotowi do zajęcia prowincji Ulster

LIVERPOOL, 17 listapada. — Groźba wznowienia wojny w Irlandji i przeniesienia jej na terytorjum prowincji Ulster, podziałała naszowinistów prowincji Ulster uspokajająco..

Kongres zwolenników samorządu prowincji Ulster, który się zapowiadał niezwykle burzliwie po otrzymaniu wiadomości z wiarogodnych źródeł, że niepodległościowcy irlandzcy gotowi są przenieść działania wojenne na terytorjum prowincji Ulster, ochłódł znacznie w swoich opozycyjnych zapalach przeciw rządowi Lloyda Georgea, obawiając się klęski w razie gdyby niepodległościowcy przy pomocy rządu uskutecznili swoją groźbę. Tylko niewielu szowinistów ulsterskich protestuje już przeciw jedności politycznej prowincji Ulster z resztą Irlandji i przeciw zwierzchnictwu południowej Irlandji nad prowincją Ulster.

SPRAWA 80 CENTOWEJ RATY GAZOWEJ W NAJWYŻSZYM SĄDZIE FEDERALNYM

Pięć skarg wniesionych przeciw kompanjom gazowym w New Yorku

WASHINGTON, 17 listopada. —Sprawa 80-centowej opłaty gazowej w New Yorku, która przez kompanje gazowe w ostatnich 6-ciu miesiącach została podwyższona najpierw na 1,10, a następnie na 1,25, a w końcu na 1,50 i znowu zniżona do 1,25. została przedłożona dzisiaj najwyższemu sądowi federalnemu w Waszyngtonie do rozstrzygnięcia.

Pięć skarg oddzielnych zostało wniesionych przeciw nowojorskim kompanjom gazowym a mianowicie skarga prokuratora stanu New York przeciw Consolidated Gas Co., Kings County Gas Co. i skarga Public Service Commision przeciw Consolidadet Gas Co. i jedna skarga Consolidated Gas Co. przeciw prokuratorowi stanu New York i druga skarga Consolidated Gas Co. przeciw Public Service Commision miasta New Yorku.

Groźba strajku w kopalniach węgla w Colorado

Proponowane 30 procent zniżki spotka się z protestem wszystkich robotników

DENVER, Co., 16 listopada. —Zawiadomienie o mającej nastąpić ogólnej zniżce 30 procent dotychczasowej zapłaty, która ma wejść w życie jutro prawdopodobnie spowoduje porzucenie pracy przez robotników we wszystkich kopalniach węgla.

Ogłoszona zniżka dotknie około 3,500 górników zatrudnionych w 27 kopalniach w powiatach Bos Animas i Huerfano.

Przedstawiciele właścicieli kopalń twierdzą, że ogłoszona zniżka jest zgodna z umową zawartą przez właścicieli kopalń z przedstawicielami robotników w zeszłym sierpniu. W tym czasie — jak twierdzą właściciele kopalń, górnicy zgodzili się na zwiększenie godzin pracy i zniżenie pobieranej zapłaty.

DZISIAJ! DZISIAJ!

Zebranie Komitetu Pomocy dla Polskiego Czerwonego Krzyża Złączonych Towarzystw Żeńskich w New Yorku w Domu Narodowym na 8-ej ulicy. — Sprawy bardzo ważne i obecność największej liczby członkiń komitetu jest pożądana.

Kwestja zdania publicznego sprawozdania z działalności komitetu i szereg innych związanych z akcją niesienia pomocy dla Polski. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem!

ZARZĄD

PREMJER BRIAND WSKAŻE NA ODOSOBNIENIE FRANCJI

WASHINGTON, 17 listopada. — Premjer Briannd rozmawiając dzisiaj z przedstawicielami prasy w sprawie ograniczenia armji lądowych powiedział między innemi co następuje:

„Francja jest odosobniona, ponieważ jest postawioną przez przyjaciół samą sobie. Znajduje się ona w zupełnie odmiennem położeniu, aniżeli Stany Zjedn., Anglja lub Japonja w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich. Te państwa jako przyjaciele mogą się zgodzić dobrowolnie na ograniczenia w zbrojeniach morskich, dzięki swojemu położeniu w jakiem się znajdują w stosunku do siebie. Francja nie znajduje się w tym dogodnym położeniu względem Niemiec i musi zawsze mieć w tym wypadku zabezpieczenie, jakie uważa za stosowne".

„Niemcy znajdują się w tym położeniu, że mogą w niezwykle szybki sposób zmobilizować 5 do 6 miljonów żołnierzy, którzy posiadają znakomite wyćwiczenie wojenne".

Francja zmuszona jest mieć w pogotowiu odpowiednią siłę, ażeby opóźnić lub zapobiedz takiej mobilizacji.

„Jestem zadowolony z obrad na konferencji rozbrojeniowej" — Harding

WASHINGTON, 16 listopada. — „Jestem zadowolony" — powiedział prezydent Harding w wywiadzie z korespondentami prasy amerykańskiej — z przebiegu obrad na konferencji rozbrojeniowej.

Korespondenci otrzymali posłuchanie w biurze prezydenta w Białym Domu, właśnie w chwili, gdy specjalny posłaniec przyniósł prezydentowi Hardingowi z obrad konferencji wiadomość, że Anglja i Japonja zgodziły się przyjąć w zasadzie amerykański plan ograniczenia zbrojeń morskich oparty na propozycji sekretarza stanu Charles'a Hughes'a. „Cieszę się bardzo z tego" — powiedział prez. Harding —zwracając się do przedstawicieli prasy amerykańskiej — i dodał — „spodziewałem się, że się tak stanie". Prezydent odmówił szczegółowego omawiania przebiegu obrad na konferencji — tłumacząc się, że w sprawie tej są upoważnieni delegaci ze strony rządu i oni tylko mają prawo mówienia o tym co się dzieje na konferencji rozbrojeniowej.

Były premjer Clemenceau zgadza się także w „zasadzie" na ograniczenie sił morskich

Clemenceau jednak ma wątpliwości odnośnie wprowadzeniu w życie ograniczeń zbrojeniowych

PARYŻ, 16 listopada. — Były premjer Clemenceau przyłączył się do zgody w zasadzie na przedłożony przez Stany Zjednoczone plan ograniczenia zbrojeń, ale uważa, że wprowadzenie tego planu w życie będzie bardzo trudne, co więcej Clemenceau ma pewne wątpliwości, czy plan amerykański odnośnie ograniczenia zbrojeń nie jest tak samo idealistyczny, jak projekt Ligi Narodów, który również wyszedł z Ameryki, a spotkał się z opozycją samych amerykanów.

OGRANICZENIA ZBROJEŃ MORSKICH ZAPEWNIONE

Anglja i Japonja godzą się na ich przyjęcie bez zwłoki

WZAJEMNE ZAUFANIE WŚRÓD PAŃSTW WZRASTA

WASZYNGTON, 17 listopada. — Bez względu jaki by nie był ogólny wynik konferencji rozbrojeniowej, jeden fakt jest stwierdzony, mianowicie, że ograniczenia zbrojeń na morzach są zapewnione.

Jakkolwiek przedstawiciele Anglji i Japonji wypowiedzieli swoją zogdę z wielką ostrożnością godząc się w zasadzie na śmiałą propozycję przedstawiciela Stanów Zjednoczonych, to jednak nie zmienili nic ze swej gotowości i oświadczyli, że są gotowi podpisać wszelką umowę ograniczenia zbrojeń opartą na projekcie przedstawiciela Stanów Zjednoczonych. Przedstawiciel Anglji nawet oświadczył, że nie ma powodu, aby zwlekać z podpisaniem takiej umowy, aż do ukończenia rozważań zagadnienia Dalekiego Wschodu. Skutkiem gotowości okazanej przez przedstawicieli Anglji i Japonji, wzrasta wzajemne zaufanie wśród państw odnośnie pomyślnych rezultatów konferencji rozbrojeniowej.

RZĄD MEKSYKU OSKARŻA RZYMSKICH KATOLIKÓW O UMYŚLNE ZNISZCZENIE CUDOWNEGO OBRAZU W GUADELUPIE

MEXICO CITY, 17 listopada.— Generalny prokurator republiki Meksyku oskarżył dzisiaj rzymskich katolików o umyślne zniszczenie cudownego obrazu M. B. w Guardelupie, aby przez to zareklamować cudowność obrazu i wzbudzić wiekszy fanatyzm wśród rzymskich katolików do kościoła rzymskiego, a nienawiść do wszystkich wolnomyślniejszych obywateli, którzy nie chcą ulegać kierownictwu księży rzymskich.

Wobec takiego stanowiska zajętego przez rząd w sprawie wybuchu bomby w ubiegły poniedziałek, która zniszczyła cudowny obraz i ołtarz M. B. w Guadelupie, biskup djecezji Mexico City ogłosił list pasterski do wszystkich rzymskich katolików, aby się mieli na baczności i nie urządzali demonstracji protestującej przeciw znieważeniu świętego obrazu.

BOLSZEWICY WZNOWILI PROPAGANDĘ PRZECIW-ANGIELSKĄ W AZJI

Zaprzeczenia bolszewickie nie poparte żadnymi faktami

LONDYN, 17-go listopada. — Rząd angielski przesłał dzisiaj rządowi bolszewickiemu energiczną notę protestującą przeciw wznowieniu przeciw-angielskiej propagandy bolszewickiej w Środkowej Azji.

Nota rządu angielskiego jest już drugą z rzędu, ponieważ na pierwszą notę angielską protestującą przeciw bolszewickiej propagandzie przeciw-angielskiej w Środkowej Azji, bolszewicki komisarz dla spraw zagranicznych Czyczeryn odpowiedział, że zarzuty angielskie odnośnie stwierdzenia przez Anglję przeciw-angielskiej propagandy bolszewickiej w Azji Środkowej były oparte na fałszywych dokumentach.

Rząd angielski w ostatniej nocie domaga się natychmiastowego wstrzymania propagandy grożąc zerwaniem zawartego układu handlowego.

SPRAWA DALEKIEGO WSCHODU PRZEDMIOTEM OBRAD NA KONFERENCJI ROZBROJEŃ

Żadne państwo nie chce przedłożyć planu dla załatwienia tej sprawy

Zgoda w tym względzie możliwa do osiągnięcia

WASZYNGTON, 16 listopada. — Dwie najważniejsze sprawy na konferencji rozbrojeniowej, omawiane są w całej swojej rozciągłości.

W sprawie ograniczenia zbrojen wkrótce dojdzie do porozumienia pomiędzy wszystkimi delegatami. Sprawa Dalekiego Wschodu została jeszcze postawiona na stół ale jest omawianą szerzej, jakby się zdawało, ponieważ została zapowiedziana, jako następny punkt obrad z prawem, że każde państwo ma sposobność przedstawić swój własny plan załatwienia tego piekącego zagadnienia. Żadne państwo dotychczas nie ma gotowego planu dla załatwienia sprawy Dalekiego Wschodu.

Stanowisko Stanów Zjednoczonych w tym względzie nie jest tak proste, jak w sprawie ograniczenia zbrojeń i dlatego przedstawiciele Stanów Zjednoczonych rezerwują się z wypowiedzeniem swych poglądów po innych państwach, które są bezpośrednio interesowane tą sprawą. Przedstawiciele Chin i Japonji zdają się także ociągać z wypowiedzeniem swoich poglądów, aby się najpierw przekonać, jakie usposobienie ujawni się wśród członków konferencji w tej sprawie. Przedstawiciele Anglji także się nie spieszą z wypowiedzeniem swojego zdania, zaś przedstawiciele innych państw nie zainteresowanych bezpośrednio w sprawie Dalekiego Wschodu wstrzymują się na ostatek z przedłożeniem swojego planu w tym względzie.

BANK OBRABOWANY DWA RAZY W JEDNYM TYGODNIU

MUNDE, Ind., 17 listopada.— Czterech bandytów obrabowało stanowy bank farmerski w Oakvile, Ind. z 300 gotówki. Był to już drugi z rzędu napad bandytów na bak w tym samym tygodniu. Pierwszy raz bandyci zabrali tylko małą sumę gotówki.

STAN WOJENNY W ZAGŁĘBIU WĘGLOWYM W STANIE COLORADO

Farmerzy wezwani do strzeżenia kopalń po wyjściu górników na strajk

DENVER, 17 listopada. — W zagłębiu węglowym w stanie Colorado w powiecie Hurefano ogłoszony został stan wojenny z powodu strajku górników węglowych.

Farmerzy zamieszkali w tym powiecie na rozkaz pułkownika Hanrocka stanęli na straży szybów kopalnianych.

Stan wojenny został ogłoszony przez gubernatora Shop'a na żądanie szeryfa Copps'a, który oświadczył, że położenie jest groźne dla spokoju publicznego i władze powiatowe są bezradne. Zapasy broni i amunicji w całym powiecie zostały rozprzedane przez jedną noc.

Wybuch bomby na ulicy w Belfast

LONDYN, 16 listopada. — W czasie zaburzeń pomiędzy zwolennikami samorządu prowincji Ulster a niepodległościowcami irlandzkiemi w dzielnicy Bally, Bacaratt w Belfast, nieznani ludzie rzucili bombę, której wybuch jednak nie spowodował większych ofiar.

Karol Habsburg z żoną na wyspie wygnania

Dzieci byłej pary cesarskiej będą przywiezione później

GIBRALTAR, 16 listopada. — Były cesarz byłej monarchji Austro-Węgier i jego żona Zyta zostali przywiezieni na wygnanie na wyspę Madeirę.

Były władca byłej monarchji Austro-Węgier zostanie oddany pod specjalny nadzór władz portugalskich, które się zgodziły zająć strażą nad wygnanym cesarzem. Dzieci byłej pary cesarskiej zostaną przywiezione ze Szwajcarji pod opieką jednej z członkiń rodu Habsburgów.

Pięciocentowa opłata za przejazd tramwajami przywrócona w Bridgeport

Stanowa komisja komunikacyjna odmówiła wydawania pozwolenia na dorożki auotmobilowe

HARTFORD, CONN., 16 listopada. — Stanowa komisja komunikacyjna wydała dzisiaj dwa rozporządzenia, jedno przywracające na próbę przez trzy miesiące 5-centową opłatę za przejazd tramwajami w Bridgeport, Conn. i drugie odrzucające wydawanie dalszych pozwoleń dla doróżek automobilowych, tak zwanych „jitney" w mieście Bridgeport i miastach okolicznych.

Stańcie się Członkami Czerwonego Krzyża

BOLSZEWICY POMAGAJĄ AMERYKAŃSKIEJ KOMISJI RATUNKOWEJ

Mimo to, tylko 300,000 dzieci jest odżywiane przez amerykanów

PLAN DOSTARCZENIA ŻYWNOŚCI 1,000,000 DZIECIOM NIEMOŻLIWY DO WYKONANIA

RYGA, 17 listopada. — Były gubernator stanu Indiana Goodrich, który wyjechał do Rosji z rozkazu H. Hoovera, jako specjalny inwestygator powraca do Stanów Zjednoczonych dla złożenia sprawozdania z warunków, w jakich pracują w Rosji amerykańskie organizacje ratunkowe.

Mr. Goodrich po przyjeździe do Rygi oświadczył, że władze bolszewickie pomagają szczerze amerykańskim komisjom ratunkowym i jeżeli są pakie przeszkody, to nie z winy władz bolszewickich.

Po czteromiesięcznej pracy amerykańskie komisje ratunkowe zdołały skupić tylko 300,000 dzieci, którym dostarczają pożywienie. Według planów opracowanych przez amerykańską komisję ratunkową, miljon dzieci miało być odżywianych z zapasów amerykańskich. Trudności komunikacyjne uniemożliwiły wykonanie planu komisji ratunkowej.

BYŁY KAROL HABSBURG MA OTRZYMAĆ 500,000 MAREK W ZŁOCIE ROCZNEJ PENSJI

PARYŻ, 17 listopada. — Rada ambasadorów zastanawiała się dzisiaj nad sumę, jaką aljanci mają przyznać byłemu Karolowi Habsburgowi na utrzymanie swoje i rodziny. Wyznaczoną przez Radę ambasadorów sumę mają zapłacić państwa byłej monarchji Austro-Węgier. Portugalja nie ma ponosić żadnych kosztów utrzymania byłego cesarza byłej monarchji Austro-Węgier.

Żadne jednak z państw powstałych na gruzach dawnej monarchji Austro-Węgier nie okazuje ochoty do płacenia części na utrzymanie rodziny Karola Habsburga.

REPUBLIKA WSCHODNIEJ SYBERJI ŻĄDA WYCOFANIA WOJSK JAPOŃSKICH ZE SYBERJI

TOKIO, 17 listopada. — Po wznowieniu obrad na konferencji pomiędzy przedstawicielami Japonji i republiki Wschodniej Syberji w Dairen, przedstawiciele republiki Wschodniej Syberji przedłożyli Japonji żądanie, ażeby wojska japońskie zostały wycofane ze wszystkich ziem syberyjskich.

Przedstawiciele republiki Wschodniej Syberji twierdzą, że gotowi są do wysłuchania wszelkich żądań Japonji, ale nie wcześniej, aż wojska japońskie zostaną wycofane z ziem wschodniej Syberji. Delegaci republiki Wschodniej Syberji zapewnili przedstawicieli Japonji, że rząd republiki uwzględni wszystkie żywotne interesy japońskie na Syberji, ale pod warunkiem, że prawa zwierzchnicze republiki Wschodniej Syberji zostaną uszanowane przez Japonję.

FORD PRAGNIE PRZEKŁUCIA PŁYT OKRĘTÓW WOJENNYCH NA PŁUGI

DETROIT, 17 listopada. — Projekt Stanów Zjedn. ograniczenia zbrojeń m o r s k i c h i zmniejszenia liczby okrętów wojennych jest krokiem dobrym ale nie zmierzającym całkowicie do zamierzonego celu — powiedział dzisiaj Henry Ford, ale zaraz dodał, iż wywoła on zaufanie w narodzie, że za tym krokiem pójdą dalsze, które sprowadzą całkowite rozbrojenie.

„Cieszy mię bardzo, że przedstawiciele Stanów Zjedn zdobyli się na ten śmiały krok, ponieważ obrady konferencji zostały odrazu postanowienie we właściwy sposób i nadały konferencji otwartego charakteru. Według zdania Forda, kraj skorzysta na tym wiele, jeżeli okręty zostaną przekute na pługi i inne narzędzia rolnicze przy pomocy których wrośnie produkcja rolnicza Stanów Zjedn.

KOLEJE OBNIŻAJA RATY PRZEWOZOWE NA PŁODY ROLNICZE

Jeżeli wydział kolejowy nie zatwierdzi zniżki dla robotników, raty przewozowe nie będą zniżone

NEW YORK, 17 listopada.— Przedstawiciele linji kolejowych w stanach nadatlantyckich ogłosili dzisiaj natychmiastową zniżkę rat przewozowych na płody rolnicze w sumie 10 procent, co zaoszczędzi farmerom około 850,000.000 dolarów rocznie, która wejdzie w życie w ciągu 10 dni. Zniżka będzie ograniczoną jednak tylko na 6 miesięcy i po sześciu miesiącach zostanie cofniętą w razie gdyby rządowy wydział kolejowy w tym czasie nie zatwierdził odpowiedniej zniżki dla pracowników kolejowych. Zniżka rat przewozowych będzie obowiązywać wszystkie koleje nawschodzie z wyjątkiem niektórych w Nowej Anglji, które mają słaby ruch przewozowy.

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC. | Dr. B. Kułakowski, President and Editor. W. Błażewicz, Managing Editor. M. F. Węgrzynek, A. B., General Manager.

SUBSCRIPTION RATES: (Outside of New York City):		PRENUMERATA: (na prowincji):	
One Year	$5.00	Rocznie	$5.00
Six Months	$2.75	Półrocznie	$2.75
Three Months	$1.50	Kwartalnie	$1.50
NEW YORK CITY:		PRENUMERATA W NEW YORKU:	
Annually	$7.00	Rocznie	$7.00
Semi-annually	$3.75	Półrocznie	$3.75
Quarterly	$2.00	Kwartalnie	$2.00

MAIN OFFICE: 24 Union Square, New York, N. Y. Tel.: Stuyvesant 5493.
BRANCH OFFICE: 926 Chestnut St., Philadelphia, Pa. Room 402. Phone Walnut 3194. J. Dodatko, Redaktor i Zarządca.

Member A. B. C.

NARODY SĄ ZMĘCZONE — DYPLOMACI NIE

Z listów, które otrzymuje codziennie redakcja „Nowego Świata", góruje nad wszystkiem innem gorące pragnienie normalnego porządku na świecie, pracy twórczej i spokoju.

Jeden z naszych czytelników, człowiek poważny i wykształcony zwraca na niektóre artykuły „Nowego Świata" uwagę i tak pisze:

„Nowy Świat" ma charakter rzeźki, oryginalny i wszechstronny. Chociaż nie ma marki partyjnej i frazeologji radykalno-demagogicznej nie używa, dzielnie zwalcza wszelkiego gatunku niecnotę, przywileje i pasożytnictwo. Jest wolne od dogmatyki metafizycznej, nie zasklepia się w doktrynerstwie kościelnem, walczy o prawa pracy, służy Ojczyźnie i sprawie wolności".

Ale pomimo tej opinji, którą o „Nowym Świecie" nasz czytelnik wydaje, opinji być może zbyt dla nas pochlebnej, pisze on jeszcze następujące:

„Prosimy o więcej artykułów tchnących życiem radosnym, pełnym wesela i umiłowania naturalnego porządku społecznego...

Wszyscy tego pragniemy. Pragniemy pracy twórczej i spokoju".

W paru zdaniach ostatnich zawiera się wszystka tęsknota przeciętnego człowieka do życia, w którem jest radość i wesele na tej ziemi. A przedewszystkiem zawiera się pragnienie spokoju.

Tak piszą inni nasi czytelnicy i podobnie myślą wszyscy ludzie na globie tym zamieszkali, których wojna z normalnego porządku wykoleiła, zabrała spokój z ich pracy życiodajnej i twórczej.

Ale jak pisać radośnie i wesoło, w warunkach, jakie świat obecnie przeżywa. Jak pisać o spokoju, kiedy stoimy wszyscy na wulkanie, niepewni kiedy wybuchnie.

Jak pisać o słonecznej pogodzie żywota społecznego, gdy wszędzie dokoła widać jeno wzburzone i spienione fale rozpasanych żądzy, namiętności, chciwości, egoizmu i straszliwej ciemnoty?

Przeżyliśmy wojnę, która pochłonęła dziesiątki miljonów ofiar ludzkich i nieobliczalny dorobek pracy ludzkiej.

Przeżyliśmy już trzy lata pokoju, który bodaj. że kosztuje więcej, niż kosztowała czteroletnia wielka wojna.

A na horyzoncie mamy konferencję dyplomatów, obranych poto, aby znaleźć **PRAWDZIWY** pokój, albo... spróbować wynalazki, na które się złożyły podczas „pokoju" wysiłki mózgowe talentów twórczych.

Czy jednak ci dyplomaci zebrali się istotnie w celach szczerze pokojowych?

Idą z Waszyngtonu wieście pocieszające dla tłumów. Ale z drugiej strony przemycają się inne, świadczące aż nadto wymownie, że słynni kierownicy najpotężniejszych mocarstw zjechali się uroczyście do Ameryki, aby wzajemnie się wybadać i starym zwyczajem słabszych i mniej sprytnych, w kozi róg zapędzić.

Dobrze nam przedstawił ob. B. D. Kułakowski scenę otwarcia konferencji, gdy na energiczne i dobitne przemówienie p. Hughes'a. na jeden moment podniosły się głowy delegatów. Ale po tym momencie pozostały spokojne, prawie nieruchome.

Opanowali się starzy i wytrawni praktycy. Nie zmęczyli się oni tak, jak się zmęczyły narody, ściślej powiedzmy jak ludy pracujące, które dźwigają na sobie, tak ciężary wojen, jak i odbudowy pokoju.

Trudno zaprawdę trudno pisać o radości i weselu w obecnej chwili, gdy przyszłość zależna jest od gry dyplomatycznej, w której nie wiemy jeszcze, czy zwycięstwo odniesie Sprawiedliwość i Demokracja.

Trudno mieć nastrój pogodny, gdy się wie, że to co nas najbliżej obchodzi — nasz naród w tej grze tytanów jest jeszcze słabą cząstką, tym słabszą, że niema wewnętrznej spójni i mocy, potrzebnych do wytrwania.

A jednak pomimo to wszystko, jest przecież wśród dyplomatycznego pogmatwania rąbek nadziei...

Nie śmiemy snuć różowych przepowiedni, jak to robią zwolennicy starego i nienaturalnego porządku społecznego. Ale nie byliśmy nigdy i nie jesteśmy pesymistami.

Nasz naród polski w najcięższych nawet momentach historycznych nie był pesymizmem dotknięty.

Walka nie jest śmiercią. Powstaje z niej także, życie nowe, dla tych, co w niej nie ustają.

Wierzymy niezłomnie, że nadejdzie czas, gdy dyplomaci środki swe i siły wyczerpią na wzajemne podejścia.

A wtedy spragnione ludy witać będą z radością i weselem, złote i jasne promienie słońca życia i pokoju.

Nie wcześniej. wb.

— Czytajcie i rozpowszechniajcie „Nowy Świat". —

Z CHWILI

FAŁSZYWE POJMOWANIA STANOWISKA NACZELNIKA PIŁSUDSKIEGO W W SPRAWIE WILNA

Wiadomości o rezygnacji Naczelnika Piłsudskiego, która zresztą nie została przyjęta i cofnięta, wywołały w prasie reakcyjnej na wychodźtwie komentarze, wytwarzające zgoła fałszywy pogląd na powody drastycznego kroku głowy Rzeczypospolitej Polskiej.

Wszystkie pisma księżo-wydziałowe piszą, że Naczelnik zrezygnował, bo naród, rząd i sejm chcą przyłączenia Wilna do Polski, gdy tymczasem Piłsudski jest federalistą i pragnie z Litwy Środkowej stworzyć osobne państwo w połączeniu z Rzecząpospolitą.

Takie informowanie wychodźtwa wytwarza wrażenie, że Naczelnik sprzeciwia się sprawiedliwym żądaniom narodu. Nowy materjał do napaści i paszkwilów na osobę Piłsudskiego.

W istocie zaś, rzecz się ma nieco inaczej.

Prawdą jest, że naród polski jest jednomyślny w tym wypadku i Wilna zrzec się nie może.

A prawdą jest także, że Piłsudskiemu i mądrzejszym ludziom w Polsce chodzi o to, aby nie wypuszczając z rąk Wilna, nie zadzierać z Ligą Narodów, przychylną litwinom.

Dlatego też natychmiast po zajęciu przez jen. Żeligowskiego t. zw. Litwy Środkowej, tymczasowy rząd tych ziem postanowił zwołać sejm, aby ten decydował o losach Wilna. Inaczej mówiąc jen. Żeligowski był za wypowiedzeniem się ludności, aby formalnie wolę jej rzucić na szale przetargów dyplomatycznych.

Tego samego zdania był i jest Naczelnik Piłsudski, a nie może być innego, bo w słynnej swej proklamacji po zajęciu Wilna w roku 1919 oświadczył, że tylko własna i nieprzymuszona wola ludności miejscowej ma o przyszłości tego miasta decydować.

Sejm stanowisko Piłsudskiego potwierdził. Przyłączenie więc Wilna obecnie do Polski byłoby w zupełnej sprzeczności nietylko ze stanowiskiem Naczelnika, ale i sejmu, czyli Rzeczypospolitej.

Musimy tutaj przypomnieć, że za przyłączeniem Wilna bez plebiscytu była Narodowa Demokracja. Ta sama Narodowa Demokracja, która Wilno Litwie Kowieńskiej oddała podczas najazdu bolszewików na Polskę.

Swojego czasu już wszystkie przygotowania do wyborów były zrobione, a jen. Żeligowski i rząd tymczasowy Litwy Środkowej, musieli wszystko odwołać, dzięki nie zgodzeniu się na to Narodowej Demokracji.

Nie potrzeba być politykiem, aby sytuację zrozumieć i ją należycie ocenić.

Aneksja Litwy Środkowej w tym momencie, gdy w Waszyngtonie ważą się losy narodów, a w Wilnie siedzi delegat Ligi Narodów Chardigny, byłaby poprostu niesłychanie szkodliwym dla Polski błędem politycznym.

Rezygnacja Piłsudskiego błąd ten odwróciła.

A ci z naszych miłych patrjotów księżo-wydziałowych, którzy nie szczędzą głupich przycinków i obelg Naczelnikowi, niech pamiętają, że obecnie bardziej niż kiedykolwiek pomagają swemi wystąpieniami, wrogom państwa i narodu polskiego.

* * *

WRANGIEL, LITWA I NIEMCY

Jenerał Wrangiel, o którym niedawno gazety pisały, że oddał część swoich wojsk, znajdujących się w okolicach Konstantynopola na usługi Jugosławji, figuruje w nowym planie, a tym razem bezpośrednio obchodzącym Polskę.

Plan ten nie doszedł do skutku, tem niemniej zasługuje on na uwagę. Warszawski „Kurjer Polski" pisał w tej sprawie następujące:

„W armji Wrangla panuje powszechnie niezadowolenie. Wielu oficerów stanowczo zmieniło swą orjentację na korzyść Niemiec, przy współudziale których pragnęliby formować nową armję. Myśl ta znalazła uznanie rosyjskich organizacji monarchistycznych w Niemczech, które ofiarowały znaczne sumy pieniężne dla urzeczywistnienia — powyższych zamiarów.

Inicjatywa tworzenia korpusu interwencyjnego pochodzi od jen. Glazenapa, który ma dużo powodów osobistych do niezadowolenia z Polski. Terenem działalności powyższej armji miała być Litwa.

W celu porozumienia się z rządem litewskim wyjechała z początkiem lata b. r. z Berlina osobna delegacja, która zaproponowała rządowi litewskiemu rozpoczęcie działania przeciwko Rosji Sowieckiej na tle sytuacji, wytworzonej przez klęskę głodową. Interwencja miała jednak rozpocząć się od terenów polskich, przyczem organizacja brała na siebie wytworzenie w Wileńszczyźnie rozruchów prolitewskich. — Akcją powstańczą w Wileńszczyźnie miał kierować rząd białoruski w Kownie.

Inicjatywa ta spotkała się jednak z nieprzychylnem stanowiskiem kowieńskiego ministesrtwa spraw wewnętrznych, a projektanci korpusu interwencyjnego zostali zmuszeni do opuszczenia granicy Litwy."

Wiadomość jest ciekawa i z tego powodu., że jest doskonałą odpowiedzią na wołanie niemieckie o rozbrojenie Polski.

Ładna byłaby to istotnie historja.

Polska z różdżką oliwną w dłoni, miałaby przeciw sobie Wranglów, Niemcy, Litwę, Bolszewików i licho wie jeszcze kogo, uzbrojonych po same zęby i dyszących pragnieniem ataku.

Są jeszcze w Polsce ludzie naiwni, ale napewno nie do tego stopnia, aby myśleli, że skromna i bezbronna owieczka, da sobie radę z wilkiem i niedźwiedziem. wb.

Z PRASY I O PRASIE

W „Wiadomościach Codziennych" czytamy:

„Niektórym „działaczom" w New Yorku, nie podobała się prawda podniesiona na wiecu w Domu Narodowym „Wyzwolenia" przez redaktora Dangla o istniejących zgrzytach pomiędzy liderami „Wyzwolenia" i Stow. Mechaników Polskich. Prawdy jednak ukryć się nigdy nie da i zawsze ona na wierzch prędzej czy później wypłynie. Zarzuty, przeciw mechanikom, a głównie przeciw prezesowi Gwiazdowskiemu wypłynęły z „Wyzwolenia" w Warszawie, choć winić tutejszych wyzwoleńców za to nie można, jednak sam fakt pozostaje faktem. Redaktor Dangel sprawę tą podniósł nie dla tego, aby rozdrażniać utajone niechęci, ale aby je raz na zawsze usunąć i spowodować zgodną, solidarną i owocną pracę w obu pożytecznych i tak potrzebnych na wychodźtwie i w Polsce zrzeszeniach. Zrozumieli to doskonale i sami liderzy w Polsce, **o czem świadczy ostatni artykulik w organie „Wyzwolenia" stwierdzający, że w Stow. Mechaników Polskich jest już wszystko w porządku.** Prawdy pod korcem nie należy chować, a do zgody i porozumienia dążyć nam koniecznie potrzeba. Manowce, bezdroża, niedomówienia, intrygi, podstępne zabiegi, zostawmy tym, których zwalczamy: — wstecznictwu i reakcji. Sami zaś podążajmy naprzód i lud prowadźmy za sobą, prawdą i uświadomieniem."

Z prawdziwą satysfakcją podajemy głos pisma z Cleveland, O., które stawia kwestję jasno i otwarcie. Musimy tylko zaznaczyć, że ze sprawozdaniem z wiecu „Wyzwolenia" po zjeździe w Domu Narodowym, nic wspólnego nie mają „działacze", a jedynie reporter-sprawozdawca.

Sądzimy, że p. Danglowi to wyjaśnienie wystarczy.

Uwaga, że „Wyzwolenie" w Polsce stwierdziło ostatnio, iż w Stow. Mechaników Polskich jest wszystko w porządku, dowodzi jednak, że nie można zbyt gorączkowo krytykować spraw wszelkich, a tymbardziej finansowych. Przyznajemy w zupełności rację „Wiadomościom Codziennym", że prawdy nie należy chować pod korcem, ale pamiętać należy, że przedsiębiorstwo Stow. Mechaników Polskich, dzięki celowej i nierozważnej krytyce opartej na przypuszczeniach, ponosi bezwarunkowo straty.

Oto np. p. Tomasz Kozak, gorliwy Don Kiszot, łamiący kopję na Stow. Mechaników Polskich do ostatniej chwili, napewno nie weźmie pod uwagę artykułu „Wyzwolenia" o którym wspominają „Wiadomości Codzienne", ale za to ciągle powoływać się na poprzedni, który tyle hałasu narobił na wychodźtwie.

Uwagi „Wiadomości Codziennych', że trzeba iść razem a nie zwalczać się wzajemnie, są zupełnie na miejscu.

Ale zróbmy to wszyscy.

Wiemy przecież, że są ważniejsze rzeczy do zrobienia, niż wzajemne rozbudzanie nieufności i podejrzenia, opartych nie na rzeczywistych faktach a pozorach i przypuszczeniach.

„Wiadomości Codzienne" podają zacny projekt. My się nań piszemy z całą gotowością. Kolej na innych.

* * *

„Zgoda" tygodniowa zaprzecza słowom posłów Bryla i Dębskiego, jakoby Związek Narodowy Polski był opanowany przez Wydział Narodowy. Pisze ona tak:

„Otóż należy poinformować tych panów i tych chłopów, którym zawracają głowy, że Z. N. P. nie opanował Wydział Narodowy, ale było to dobrowolne bratnie połączenie się w czasach potrzeby i to dla spraw Polski. Żadnych też 20 tysięcy dolarów Z. N. P. nie płacił miesięcznie do Wydziału Narodowego, bo tyle nie zbierał z tych pięciocentówek, a więc pan poseł Dębski bezczelnie kłamie i zawraca chłopom głowy tam w Polsce, jak próbował zawrócić tutaj na wychodźtwie, co mu się jednak nie udało i odjechał sobie z panem Brylem jak niepyszni.

Niechaj oni tam w Polsce robią porządki i wybiorą lepszych, mądrzejszych posłów do sejmu oraz członków rządu, a nam w Ameryce niechaj dadzą spokój, bo my się bez ich rad i opieki sami organizować i rządzić potrafimy. Nam tu tacy apostołowie nie zawrócą głowy, o czem panowie Bryl i Dębski i inni tego rodzaju emisarjusze osobiście się przekonali".

* * *

Jak już łgać, to na całego. „Zgoda" woła, żeby posłowie z Polski dali Z. N. P. spokój, bo bez ich rad i opieki, Z. N. P. sobie da radę.

Bardzo pięknie. Ale czy zarząd Z. N. P. nie wynajął sobie na jakiś czas do agitacji posła Zagórskiego z Narodowej Partji Robotniczej?

Pan ten jeździł na wiece i opowiadał o cudach, które jego partja stworzy w Polsce razem ze Związkiem Narodowym Polskim.

Chodzi więc właściwie tylko o to, jacy to będą posłowie. Wtedy jednym półgębkiem „Zgoda" będzie wołać, że „sami dajemy sobie radę" i odżegnywać się od spraw polskich, a drugim agitować za pomocą Zagórskich, lub innych jegomościów z tego gatunku.

Chyba związkowcy z tej mądrej polityki napewno nic nie skorzystają.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Czytelnikowi z Passaic, N. J. — Musi być jakieś nieporozumienie. Konsulat, o ile wiemy nie wysyła swoich urzędników. aby sprzedawali bondy. Rzecz zbadamy i jutro lub pojutrze tym samym miejscu otrzymacie szan.ob. odpowiedź.

NA MARGINESIE

Nasz cudowny „obrońca ludu" rozgniewał się siarczyście na America's Making, dowodząc, że dzień polski na wystawie był skandaliczny. Nie wiedząc kogo winić, wini wszystkich dokoła. Zapożyczył sobie frazesu od ministra skarbu Michalskiego i grozi wymiataniem wszystkich w czambuł, którzy się nie godzą z poglądami korporacyjnych ekspertów kroackich.

Łaskawcy serdeczni i opiekunowie polskiego wychodźtwa. Chyba przystojniej by było dla was powiedzieć nam, czy lepszy na America's Making był dzień serbsko-kroacki?...

* * *

Niemcy posiadają w danej chwili największą i najlepiej zorganizowaną flotę powietrzną dla celów handlowych.

Wszystkie większe miasta w Niemczech mają pasażerskie linje i regularną komunikację pocztową.

Dlatego właśnie Francja postanowiła budować 40.000 aeroplanów, też dla celów... handlowych.

* * *

Dnia 16-go stycznia 1858 roku, z powodu śmierci Reszyda Paszy, wielkiego przyjaciela Polski, napisały „Wiadomości Polskie":

„Pod koniec naszej ostatniej wojny narodowej, Niemcewicz, wysłany do Anglji, aby starał się, razem z agencją polską w Paryżu, nakłonić państwa zachodnie do wmieszania się w sprawę polską, usłyszał od ówczesnego posła francuskiego w Paryżu, księcia Talleyrand, radę, aby polacy wchodzili w jaknajściślejsze związki z turkami. „Lecz samaż Turcja, zapyta Ursyn, jak długo jeszcze utrzyma się"? „Prawda, słabe to państwo, odpowie Talleyrand, ale bądźcie pewni, że ona i nas i nasze dzieci i wnuki nasze przeżyje".

Od czasów Talleyranda po wielekroć zdawało się europejskim dyplomatom, że już wybiła ostatnia godzina dla Turcji, ale za każdą razą, kiedy gotowano się w Europie wynieść trupa do Azji, znalazło się niespodziewanie w turkach dosyć życia i energji, aby, nie oglądając się, co powie Europa, z orężem w ręku stanąć do obrony praw i godności narodu."

Na konferencji rozbrojeniowej w Waszyngtonie delegaci angielscy zapowiedzieli, że przyjdzie kolej na kwestję Bliskiego Wschodu, czyli kwestję turecką.

Wcale niedwuznacznie Balfour zaznaczył, że na terenach Turcji rozgrywa się walka pomiędzy Anglją i Francją. Francja ma dzisiaj w pobitej rozkawałkowanej, ale odradzającej się Turcji pewnego sprzymierzeńca.

Polska jest sojuszniczką Francji. A dla Polski jak dawniej, tak i obecnie naturalnym sprzymierzeńcem musi być Turcja.

* * *

Prasa Hearst'a nie zaniedbuje ani jednej sposobności, aby nie drwić z byłego prezydenta Wilsona, że go tak haniebnie nabrali dyplomaci aljanccy w Paryżu.

Lecz nikt dzisiaj napewno nie powie, że w starciu z europejskimi ekspertami wygra prezydent Harding, względnie zastępca prezydenta Ch. E. Hughes.

Nie śpieszmy się z przypuszczeniami.

* * *

Na dzień przed wyborami, burmistrz Hylan tak serdecznie zajął się losem strajkujących mleczarzy, że ich pracodawców nazwał poprostu paskarzami. Obiecywał strajkierom bardzo dużo. Całkiem naturalnie, bo „boss'ów" jest tylko sto kilkadziesiąt, a pracowników kilkanaście tysięcy.

Po wyborach jednak, jakby nożem uciął. Ani pan Hylan, ani najzaciętszy pogromca spekulantów nabiałowych pan Hearst, słóweczkiem nawet nie pisnął.

Tak to się dzieje niedaleko, bo w New Yorku.

Lokaj gaduła.

— Czy państwo przyjmują?
— O nie, od czasu jak zajęte.
— Czemże państwo są zajęci?
— Państwo to niczem, ale graty są zajęte przez sąd.

Z POLSKI

PETYCJA PARAFJI PRAWOSŁAWNYCH W POLSCE.

Rada cerkiewna prawosławna w Polsce zwróciła się do Sejmu z petycją w sprawie sytuacji parafji prawosławnych w Polsce.

W petycji tej czytamy:

Władze wykonawcze w stosunku do cerkwi prawosławnej prowadzą swoją odrębną politykę, djametralnie sprzeciwiającą się temu, co zapowiedział Sejm Ustawodawczy. Ludność prawosławna niema jeszcze swoich przedstawicieli w Sejmie, z tego powodu nie może ze swej strony nikomu polecić obrony swych praw. Również nie może prosić bezpośrednio żadnej partji politycznej w Sejmie o obronę, gdyż to mogłoby być uznane za akt, wyrażający polityczną fizjonomję ludności prawosławnej, podczas gdy ludność ta żadnych politycznych wystąpień czynić nie zamierza. Przeciwnie, ludność ta głęboko wierzy w to, iż obrona gwarantowanych praw przez Konstytucję, nawet dla jednostki, a tembardziej dla znacznej części obywateli Republiki, wyznania prawosławnego, jest jednakowo drogą i bliską sercu każdego przedstawiciela narodowego w Sejmie, bez różnicy przynależności politycznej."

Rada Cerkiewna Prawosławna w imieniu ludności swojej, zamieszkałej w Polsce, prosi p. Marszałka, aby wniósł petycję jej na rozpatrzenie specjalnej sejmowej komisji dla spraw ludności prawosławnej w tym rodzaju, jak to zrobiono dla ludności żydowskiej, i aby tej komisji polecono po rozpatrzeniu wszystkich tych materjałów, jakie będą jej dostarczone przez Radę Cerkiewną i bezpośrednio od ludności prawosławnej przedstawić ogólnemu zebraniu Sejmu projekt zarządzeń, które mogłyby usunąć obserwowane obecnie rażące sprzeczności między wzniosłemi zasadami Konstytucji i teraźniejszą rzeczywistością.

Jednocześnie petenci zwrócili się do Prezydenta Rady Ministrów z załączeniem odpisu petycji. W liście do premjera Rada Cerkiewna pisze:

„Ludność prawosławna z wielką radością dowiedziała się o wzmiance uczynionej przez pana w deklaracji pańskiej przed Sejmem Ustawodawczym, iż wysoki rząd zechce swoim postępowaniem dowieść ludności prawosławnej na kresach, że państwo polskie nie jest dla nich macochą, a rodzoną matką. Te oświadczenia pana prezesa dają nam pewność, iż pan prezes do prośby naszej odniesie się z zupełną życzliwością".

Mąż pantofel.

Ona (po przebudzeniu się z rana): Dzisiejszej nocy znowu mówiłeś przez sen.

On: Przepraszam cię moja duszko, ale kiedyż właściwie mam mówić? Na jawie nie dopuszczasz mnie do słowa.

POŻĄDANE ULOKOWANIE KAPITAŁU

Bezpieczne co do kapitału — ponieważ jest zabezpieczony przez New Yorskie realności, które dają znaczne dochody.

Korzystne co do dochodów — ponieważ płaci teraz $8.00 rocznie za każde $100.00 włożonych, a będzie płacić jeszcze więcej.

Dodatkowem ubezpieczeniem — jest nasza reputacja jako jedna z największych w świecie i najodpowiedniejszych firm do lokowania kapitału posiadająca 100,000 zadowolonych klientów.

Piszcie lub zgłoście się:
FOREIGN LANGUAGE INVESTOR DEPARTMENT
HENRY L. DOHERTY & COMPANY
HANS RIEG, MANAGER
12 Pearl Street
NEW YORK

Elektryczne grzewacze

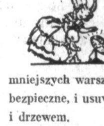

Przyjemne ciepło z elektrycznego ogrzewacza jest ocenione w zimne dnie, tak w domu jak i w mniejszych warsztatach. Elektryczne ogrzewacze są bezpieczne, i usuwają kłopot jaki się ma z węglami i drzewem.

Mamy różne wyroby ogrzewaczy w naszych pokojach wystawowych.

The New York Edison Company
Główne Biura: Irving Place i 15th Street
Lokale, gdzie elektryczne przyrządy są na wystawie dla wygody ogółu.
20 Norfolk St — 10 Irving Place — 124 West 42d St — 151 East 86th St — 15 East 125th St — 362 East 149th St — 555 Tremont Ave

SZWEDZKO-AMERYKAŃSKA LINJA 24 STATE ST., NEW YORK — DO GDAŃSKA
Szybka obsługa pasażerska z New Yorku do Gdańska przez Gothenburg, Szwecję, cała droga wodą. Pasażerowie zmieniają z okrętu na okręt w Gothenburgu.
ODJEŻDŻAJĄ Z NEW YORKU
S. S. DROTTNINGHOLM .... 3-go GRUDNIA
S. S. STOCKHOLM .... 24-go GRUDNIA
CENA RATY 3-ej KLASY
do Gdańska $135.00
Podatek wojenny $5.
Podróż trwa dwanaście dni.
Pasażerowie trzeciej klasy jadą w kabinach na 2—4 osób.
NIE POTRZEBA SZWEDZKIEJ WIZY.
Po bilety i informacje o paszportach zgłosić się do lokalnych agentów

NA GWIAZDKĘ DO POLSKI
DO WARSZAWY $99.— a do KRAKOWA $99.75
(VIA CHERBOURG)
Szyfkarty na wszystkie linje po cenach ściśle kompanicznych. Paszporty i wszelkie sprawy dotyczące jazdy załatwiamy umiejętnie i bezpłatnie. REGULARNA PRZESYŁKA PIENIĘDZY, a na życzenie wystawiamy drafty Rządu Polskiego. Zgłaszajcie się do:
INTERNATIONAL TRAVEL BUREAU 136 E. 42nd Street New York, N. Y.

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINJA - 9 BROADWAY, N.Y.
WPROST do i z POLSKI PRZEZ GDAŃSK

w III kl. tylko kajuty na 2, 4, 6 i 8 osób
DO GDAŃSKA $135.—
Polska Kuchnia — Polska Służba — Grzeczna Obsługa
ESTONIA .... 23 listopada
POLONIA .... 7 grudnia
Zamawiajcie kajuty zawczasu u waszego agenta.

TEODOR TOMASZ JEŻ

USKOKI

POWIEŚĆ

Z DZIEJÓW SŁOWIAŃSZCZYZNY POŁUDNIOWEJ

(Ciąg dalszy)

— Czy pomyślicie: co po dostaniu Klissy robić należy?...

Zaytanie to dziko i dziwnie w uszach braci Albertich i Alegreta zabrzmiało. Pootwierali szeroko oczy i zwrócili je na oblicze arcybiskupa, który tak prawił dalej:

— Ociec Święty w troskliwości swojej o dobro i pożytek chrześcijaństwa całego obmyślił wszystko. Klissa ma być iskrą do zapalenia ognia wielkiego. Ale bez palnych materjałów iskraby błysnęła i zgasła. Żeby więc nie zgasła bezpożytecznie, potrzeba paliwa dobrego i zdrowego, takiego, jakiem jest cesarstwo niemieckie i rzeczpospolita wenecka, które posiadają i wojska, floty, i skarby, i oręż, w rozdwojeniu za słabe przeciwko potędze ottomańskiej, w połączeniu mogące potęgę tę zniszczyć. Potrzeba więc je połączyć, co dopiąć się da jedynie zapomocą waszego bez granic poświęcenia się i waszego pełnienia woli Ojca Świętego bezwarunkowo. Czyście gotowi na to?

— Wasza eminencjo!... — zawołał Jan Alberti.

— Możnaż o tem wątpić!... — dodał Franciszek Alegreto.

Archidjakon i doktor podniesieniem dłoni i oczów przyłączyli się do oświadczenia dwuch poprzednich.

— Owóż — ciągnął arcybiskup — należy Klissę zdobyć i Wenecji ją oddać.

Wyraz ostatni na Junie Albertim i Franciszku Alegretim zrobił wrażenie padającego przed nimi pioruna.

Arcybiskup tego się snadź spodziewał, wykładał bowiem rzecz dalej, jakby z książki czytał:

— Ambicja wasza narodowa doradza wam co inne go, ale iść potrzeba za głosem rozumu, zwłaszcza, jeżeli głos ten pochodzi od Namiestnika Chrystusowego, tego ojca wszystkich chrześcijan. Cóż głos ten mówi? Oto napad na Klissę wyjdzie z posiadłości cesarskich i wpłąta Cesarstwo w wojnę z Turcją; Klissa dostanie się w ręce Wenecji i wpłąta Rzeczpospolitą w wojnę z Turcją. W takim tylko razie stanie się ona iskrą, która padnie na zdrowe i dobre paliwo, i iskrę tę wykrzeszecie wy. Nie jestże to dostatecznem do dogodzenia ambicji waszej? nie jestże to dla was rękojmią najpewniejszą wyłamania się z jarzma tureckiego? nie jestże to dowodem iście ojcowskiej o dobro wasze i o wasz doczesny i wieczny pożytek Ojca Świętego pieczołowitości?

Bracia Alberti i Alegreto pochylili z uszanowaniem głowy przekonani. Rzecz tak jasno została im wyłożona! Wprawdzie byłoby do uczynienia uwag parę, lecz perspektywa pozbycia się Turków z góry wszelkie uwagi znaczenia i doniosłości pozbawiała. A perspektywa ta wywinęła się z wykładu arcybiskupa i stanęła jasno i wyraźnie, jakby żywemi widziana oczyma.

Nie było co odpowiadać; nie było o czem mówić; pozostawało jedno: — czekać na przybycie Uskoków. Byliby zapewne bracia Alberti i Alegreto odeszli, gdyby nie zatrzymało ich pojawienie się na progu postaci nowej, ukazanie się której wszystkim, nie wyjmując arcybiskupa, wydarło z ust wykrzykrik zdziwienia:

— A?!...

Był to ojciec Cyprjan.

Zbliżył się do arcybiskupa pokornie, w rękę go ucałował i głowę pochylił, ręce na piersiach złożywszy.

— Przybywasz tedy? W sam czas... Cóż nam powiesz?...

— Zostawiłem w przystani Progirskiej Uskoków, spoczywających po trudach wielkich.

— Przybyli szczęśliwie?

— Bogu Najwyższemu niech będą dzięki.

— W liczbie?

— Sześciuset wojowników.

Zaśmiały się radością oczy arcybiskupowi, braciom Albertim i Alegretemu.

— To dobrze... dobrze... Rozumie się, pełni są animuszu, mając zwłaszcza na czele swojem Miłoszewicza.

— Niestety!... eminencjo wasza!... — odparł mnich tonem takim, jakby winę wyznawał.

— Cóż?...

— Nie Miłoszewicza wojewodą okrzyknęli.

— Kogóż?...

— Kawalera Berluczi... Miłoszewicza Niemcy sprzątnęli, kawalera polecili i poparli.

Arcybiskup uśmiechnął się uśmiechem, który przy kapłańskiej sukni nic w sobie kapłańskiego nie miał. Była w nim gorycz, że złośliwością połączona. Uśmiechnął się i zawołał:

— Baronie, tyś górą!

I spytał:

— Cóż dalej?

— Wiadomość pomyślna, której samej tylko eminencji waszej udzielić mogę.

Bracia Alberti i Alegreto wyszli, mnich tak mówił dalej:

— Przybył do Franczeski goniec. Franczeska osobiście znajdować się będzie w Klissie z wezyra pierścieniem, dającym jej władzę rozkazywania załodze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

—Nie zapomnijcie o głodnych sierotach w Polsce.—

Z DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZENIA MECHANIKÓW POLSKICH

SPRAWOZDANIE

z otwarcia Kursów Technicznych wieczornych w szkole fabrycznej Tow. Akc. „Poręba"

PORĘBA, 30 października. — W dniu 10 października, odbyło się uroczyste otwarcie kursów wieczornych w teatrze miejscowym w Porębie, zorganizowanych dla młodzieży i starszych, pracujących w fabryce naszej w Porębie.

Słowo wstępne wygłosił R. Anielewski, wyjaśniając słuchaczom, czem są dla nich te kursy i zachęcając do wytrwałej pracy. Dla przykładu prelegent wspomniał o wielkim człowieku Edisonie, który, nie otrzymawszy wykształcenia w wieku szkolnym, zdobył je później,—dzięki usilnej pracy i wytrwałości.

Kierowniczka fabrycznej szkoły p. H. Beciukówna w pięknych słowach wyjaśniła stosunek nauczyciela do uczniów, streszczający się w chęci zaznajomienia słuchaczy z całokształtem życia społecznego, pouczeniu o stosunku obywatela do państwa i tp.

P. inż. Bauer w jasnych i dobitnych słowach zaznajomił słuchaczy ze znaczeniem nauki dla człowieka. Przytoczył Niemcy, które dbając o kulturę, zyskały dobrobyt jednostek, a przemysłem swym dorównały nawet Ameryce.

Tegoż dnia rozpoczęły się wykłady dla słuchaczy, podzielonych na 3 kursów.

Kurs I. 2 i 3 obejmuje naukę języka polskiego, rachunków, historji, geografji i przyrody.

Kurs 4-ty: rysunki techniczne, rysunki zwykłe, matematykę, technologję, fizykę, chemję, elektrotechnikę, konstrukcję budowlaną.

Kurs 5-ty tak jak 4-ty, tylko z dodaniem do programu literatury.

Personal Kursów składa się z 6-ciu nauczycielek szkół fabrycznych pp.: Beciukówny, Łakomikówny, Szotkówny, Ryszankówny, Nowakówny i Ottówny, oraz z inżynierów i technjków, pracujących w fabryce, a pp.: Bauera, Zdennickiego, Owsianego, Wróblewskiego, Marcinkowskiego, Olkusnika, Siermontowskiego i Morawca.

Niezależnie od powyższych kursów prowadzone będą lekcje dla chcących uczyć się dzieci wczał i kobiet w wieku od 15 do 30 lat. Na skutek odnośnego zawiadomienia zgłosiło się około 1000 osób. Tak niespodziewanie liczny napływ kandydatek spowodował Zarządowi Kursów wielki kłopot, gdyż ani odpowiedniego lokalu, ani dość licznego personalu nauczycielskiego nie posiadamy.

Jak widać z powyższego, ludzie garną się do nauki.

Na razie zorganizowano lekcje dla kobiet trzy razy w tygodniu po 2 godziny.

POSZUKIWANIA ZE STAREGO.

Biuro Obcojęzycznych Informacji otrzymało listy z kraju z prośbą o odszukanie następujących osób:

James Dell, były żołnierz armji amerykańskiej, syn Józefa i Heleny Dobrowolskich.

Jan Katarzyński, syn Marcina i Marji, dawniej przebywał w Porto-Allegro.

Osoby powyższe proszone są zgłosić się osobiście lub listownie na adres:

Foreign Language Information Service Polish Seciton,
15 W. 37 St., New York.

Stańcie się Członkami Czerwonego Krzyża

Filadelfja i Okolica

Dziś, w piątek, 18-go listopada, wygłosi odczyt z inżynierji, prof. S. T. Wagner, przy 17-ej i Montgomery ulicy. Przedmiotem odczytu: „Kolej, szyny, zwrotnice, przecznice i td.". Odczyt będzie nadzwyczaj interesujący i objaśni o licznych wypadkach.

* * *

Z Wilmington, Del. otrzymaliśmy list od jednego z dzielnych pracowników na niewdzięcznem polu oświatowem?

* * *

W Camden, N. J., tuż pod bokiem Filadelfji, powinno nastąpić ożywienie i praca oświatowa, aby długie zimowe wieczory nie były tak nudne. Jest tam dosyć ludzi, którzyby to mogli zrobić, gdyby chcieli.

* * *

Nie chcemy wierzyć, aby obywatele w Chester, Pa. pozostali w tyle. Obywatelu Dominiak, nie zasypujcie sprawy postępowej!!

* * *

W piątek bal „Halki", sympatycznego Tow. Śpiewackiego, w Domu Polskim.

* * *

Obywatel Wacław Frysztacki komunikuje nam, iż ma w posiadaniu list dla p. Katarzyny Skok od p. Marji Skok z Chytrówki, Małopolska. Ktoby wiedział o wyżej wymienionej osobie lub ona sama, prosimy się zgłosić pn. 817 North Third St.

Konferencja rozbrojeniowa obraduje, czytelnicy „Nowego Świata" mają zapewnionie źródłowe prawdziwe informacje.

* * *

Wydział chemiczny w Harward ogłosił, iż po 35 mozolnych dociekaniach i badaniach, dokładnie ustalono ciężkość gatunkową 40 na 90 pierwiastków, z których nasza ziemia się składa. Praktyczni dolarowcy mówią: „szkoda czasu". Zapominają o tem, że X-Rays i radium w ten sposób odkryto i zastosowano do celów praktycznych.

* * *

Niejaki Timothy Ahern, drukarz zamieszkały pn. 2125 So. 21st St., zakończył marny żywot, poderznięciem sobie gardła — brzytwą, będąc bez pracy. Pozostawił czworo dzieci.

* * *

Wydział automobilowy upomina, aby właściciele starali się wcześniej o pozwolenie operowania (licenses) na rok 1922, ponieważ z pierwszym stycznia każdy musi takowe mieć, w przeciwnym razie, nie będzie mógł powozić automobilem.

* * *

Policja przytrzymała awanturników z pn. 160 Brown ulicy, jednego osadziła w kozie, a drugi leży w szpitalu z rozbitą głową.

* * *

Osiem tysięcy beczek pocieszycielki przysłanej do Francji przed prohibicją, znajdują się w drodze z powrotem do Stanów Zjednoczonych. Transport umieszczony będzie w składach urzędowych w Eddington, Pa.

* * *

Znana piekarnia ciast J. S. Ivins and Son przy Broad ulicy, powiększa swoje zakłady. Zakupiła budynek za 200 tysięcy dolarów, przystępując do przeróbek natychmiast i od Nowego Roku zacznie produkcję.

* * *

Ludzisko mieszkający około okrętowni, rozmyślają nad projektem sekretarza stanu Hughes'a, który proponuje zniszczenie wojennych okrętów. Konsekwencja: coraz więcej bezrobotnych.

SZYFKARTY

Z Filadelfji i New Yorku do i z GDAŃSKA

Wyrabiam pożyczki na domy Sprzedaż i kupno domów, farm i sklepów

Asekuracja od ognia, asekuracja okien wystawowych i automobili

W. FRYSZTACKI

Notarjusz Publiczny

817 N. 3rd St., przy Brown ul. Philadelphia, Pa.

WEDŁUG ZEGARKA

BILLS CASCARA QUININE

Wyleczy Was z Przeziębienia w 24 Godzinach

Najlepsze w rezultatach, dobrzej zadziałuje—Bills C. B. Q. Tabletki, chyba na cały ból głowy, przeziębienie i grypę—zawsze od dwóch pastylek.

Wstrzymuje zdzielające się przeziębienia przez użycie Bills C. B. Q. Tabletek. Bierzcie je zawsze pod ręką i widzicie je zażywacie, jak tylko wrzeszcie zmarzniecie. C. B. Q. Tabletki skutecznie zmiejszamy i wyleczą was z przeziębienia w 24 godzinach, a z grypy w 2 dniach.

Żądajcie zawsze oryginalne pudełko z pełnym i podpisem p. Bills.

APTEKI

Bills C. B. Q. Tablets

Wy Wszystkich Aptekach po 30c

Bills

Bills

Bills

Tow. M. P. św. Alojzego Gonzagi
Gr. 1030 Zw. Nar. Pol.

urządza

Przedstawienie

PRZY WSPÓŁUDZIALE PIERWSZORZĘDNYCH ARTYSTÓW POLSKIEGO „TEATRU NOWOŚCI"

pod tytułem **NIEDŹWIEDZIA PRZYSŁUGA**

— I —

BAL

W SOBOTĘ, DNIA 19-go LISTOPADA
W DOMU NARODOWYM
19-23 St. Marks Pl., E. 8 ul.
o godzinie 8ej wieczorem

zostanie odegrana sztuka ludowa operetka w 2 aktach
Chór Polonja odśpiewa kilk utworów
Uprasza się o przybycie

BACZNOŚĆ!

POLSKI TEATR NOWOSCI

W NIEDZIELĘ, 20-GO LISTOPADA

W WASHINGTON IRVING HIGH SCHOOL

TALIZMAN

nadzwyczaj wesoła operetka w 3ch aktach

Piękne śpiewy, barwne kostjumy i ładne dekoracje

CENY MIEJSC:
$1.50, $1.00, 75c i 50c

POCZĄTEK O GODZINIE 8-ej WIECZOREM

Uprzejmie prosimy o punktualne przybycie

KASA OTWARTA W SZKOLE OD 5 PO POŁUDNIU

BACZNOŚĆ!

Kronika miejscowa

RUCH OKRĘTÓW

Odchodzą z New Yorku

Piątek, 18-go listopada: Frederik VIII.

Sobota, 19-go listopada: Zeeland, Lyndam, La Savoie.

Przybędą do New Yorku

Piątek, 18-go listopada: Niew Amsterdam z Rotterdamu, Paris z Havre.

Z RADY OŚWIATOWEJ

W niedzielę, 20-go listopada, punktualnie o godzinie 3-ej popołudniu p. Br. Bielecki wygłosi w Domu Narodowym odczyt p. t. „Astronomja popularna". Wstęp 15 centów.

PODRZUTEK

Pani Mary Sarage wracając do domu pn. 180 W. 4 ulicy, znalazła w kurytarzu czteromiesięczne niemowlę, czysto ubrane, leżące na podłodze.

Biedne dziecko odwieziono do Bellevue Hospital.

POLICJA PRZED SĄDEM

Przed sądem toczy się obecnie sprawa czternastu policjantów departamentu samochodowego, oskarżonych o łapownictwo. Oskarżeni prawdopodobnie zostaną uniewinnieni, gdyż policjant jest zawsze niewinny.

Z CITY HALL

Major La Guardia i aldreman Collins podali wczoraj wniosek, aby Williamsburg Bridge nazwano Theodore Roosevelt Bridge. Wniosek ten przedłożono specjalnemu komitetowi.

OFIARY SAMOCHODÓW

Chłopak liczący pięć lat i dwaj mężczyźni zostali na śmierć najechani przez samochody. Sześć osób poniosło poważne poranienia. Trzech szoferów aresztowano.

ODCZEPNE

J. Baldwin Seaman zawarł ze swoją ukochaną żoną umowę, na mocy której obowiązuje się wypłacić jej 50 tysięcy dolarów, jeżeli go raczy uwolnić z jarzma małżeńskiego. Pani Seaman prawdopodobnie propozycję przyjmie. „Business is business".

ARESZTOWANO 20 SZOFERÓW

W Traffic Court skazano 20 szoferów za przestąpienie przepisów komunikacyjnych. Lekkomyślni szoferzy muszą odsiadywać w więzieniu bez możności zmiany kary na grzywnę.

PANI EURIGHT GUBI B ŻUTERJĘ

Żona komisarza policji pani Euright zgubiła biżuterję wartości cztery tysiące dolarów. Policja ze szczególną gorliwością poszukiwała zgubionego skarbu „boss'a". Znalazła ją panna zajęta w sklepie.

ARTYSTKA W DOBREJ ROLI

Panna Violet Lorring, aktorka nieistniejącego teatru wystąpiła na stacji policyjnej, gdzie naprzemian grywane są komedje i tragedje — w roli płaczącej ze skruchy złodziejki. Ukradła bowiem koleżance po zawodzie, arytstce M. Shippman suknie, biżuterję i tym podobne drobnostki. Przed sędzią policyjnym panna Violet tak doskonale grała, iż została angażowana na dłuższy czas — do kozy

O UTRACONYM RAJU

J. L. Huntington, student w White Plains, liczący szesnaście wiosen, poznał siedemnastoletnią E. M. Jackson. Zakochali się i odbyli wspólnie wycieczkę do New Yorku. Idąc za głosem amerykańskiej praktyczności, wstąpili mimochodem do undertakera małżeńskiego i zawarli małżeństwo moralne wobec praw boskich i ludzkich.

Po ceremonji małżeńskiej — wrócili do domów i powiadomili rodziców o fakcie dokonanym. Ojciec młokosa, oburzony, iż jego rada nie została zasiągnięta wniósł do sądu prośbę o unieważnienie małżeństwa, które odbyło się bez zezwolenia rodziców.

Sąd unieważnił małżeństwo — i temsamem wydał wyrok o krutny i niesprawiedliwy — wypędziając młodą parę z raju małżeńskiego.

KRAWCY CZĘŚCIOWO WYGRALI STRAJK

Między przedstawicielami krawców a pracodawcami odbyła się wczoraj konferencja „pokojowa". Po długich konferencjach, jakie poprzedzały strajk, jeszcze raz próbują polityki pokojowej, gdyż energiczne wystąpienie robotników zagraża całemu przemysłowi krawieckiemu katastrofą, tembardziej, iż zima i święta nadchodzą.

Po ulicach New Yorku maszerowały dziś oddziały robotników z muzyką na czele.

Obok gwiaździstych sztandarów tablice z radosną wieścią: „Strajk ukończony"!

Wiadomość ta cieszy każdego z nas.

Sześćdziesięciu tysiącom robotników zagrażała zima głodu i nędzy. Mimo to wystąpili na strajk ufni w potęgę jedności i siłę organizacji, walcząc o prawo bytu. I zwyciężyli.

Przygrywała muzyka, — twarze uśmiechnięte, wyrażały podwójne zadowolenie.

Zwycięstwo i zajęcie.

STRAJK ROZWOZICIELI MLEKA

Strajk szoferów ma się ku końcowi.

Dziewięćdziesiąt procent mleka dostaje się do publiczności, mimo strajku rozwozicieli.

Sklepy i mleczarnie dostatecznie zasilane są mlekiem. Dostawa do domów prywatnych odbywa się regularnie pod osłoną policji.

Strajk można uważać za przegrany.

OFIARY SAMOCHODÓW

Od dłuższego czasu podawaliśmy bez przerwy wiadomości o ofiarach samochodów, zwracając w ten sposób uwagę czytelników na zbrodnie dokonywane dzień w dzień przez lekkomyślnych szoferów.

Ofiarami samochodów były dzieci i to dzieci robotników, zamieszkujących w ciasnych i ciemnych domach.

Zarzucano nam, iż ten dział kroniki miejscowej jest „nudny". Zawsze to samo. Został zabity, — tylu rannych, — tyle ofiar. Zarzucali nam to ludzie, dla których życie człowieka jest bez wartości.

Dowiadujemy się dzisiaj, iż sześć wypadków śmierci przeraziły sumienie majora Hylana, który polecił majorowi La Guardji, aby radzie miejskiej przedłożył plan i środki przeciw mordowaniu ludzi przez samochody.

Nareszcie!!

Na tem miejscu polecamy radzie miejskiej, aby każdego szofera przestępującego przepisy komunikacyjne za prędką i nieostrożną jazdę aresztowano, nim kogoś zabije.

Aby za każde pokaleczenie surowo karano szofera i właściciela samochodu. Aby wprowadzono przymusowo ubezpieczenie samochodów na wypadek pokaleczenia przechodniów.

Aby $1,350,000, które mają być wydane na maszynki do głosowania i inne tym podobne zbyteczne wydatki, obrócono na system sygnałowy wzdłuż każdej Avenue (za pomocą czerwonych i zielonych latarń).

Aby pozwolenia na powożenie samochodem nie dawano tym, którzy się, choćby najmniejszego przekroczenia dopuścili.

Majorowi Hylanowi należy się uznanie za to, iż po wielu tysiącach zabójstw popełnionych przez szoferów wreszcie usłyszał głos sumienia.

Józefa Wysocka.

PODZIĘKOWANIE GENERAŁA DIAZA

Generał Diaz wystosował list do majora Hylana, któremu dziękuje za serdeczne przyjęcie jakiego doznał przy wylądowaniu.

PASSAIC, N. J.

Odczyt

Centralny Komitet Oświatowy urządza w poniedziałek, dnia 21-go listopada, w sali ob. Maciąga, odczyt na temat: „Filozofja życia codziennego", który wygłosi redaktor P. Yolles.

Po odczycie będzie zorganizowana miejscowa Rada Oświatowa. Koniecznem więc jest, aby pp. prezesi wszystkich towarzystw, mających jakikolwiek wpływ wśród miejscowej polonji byli obecni.

J. Strzeszyński, sekr.

WYPRZEDAŻ

UŻYWANYCH

Fortepjanow

— ŁATWE SPŁATY —

TYLKO **$1** TYGODNIOWO

Możecie zacząć miesięczne spłaty po NOWYM ROKU
Zgłoście się natychmiast i zróbcie zadawalający układ o NATYCHMIASTOWĄ DARMĄ PRZESYŁKĘ

OD **$75**

W razie choroby lub bezrobocia można mieć termin spłaty przedłużony

Jeżeli chcecie skorzystać z prawdziwej okazji w kupnie używanego Fortepjanu, bezwarunkowo powinniście przyjść obejrzeć nasz skład fortepjanów często bardzo mało używanych. Pomiędzy tym wielkim zbiorem instrumentów znajdziecie dużo pięknych fortepjanów prawie, że nowych, po cenach, które gwarantują wielką oszczędność z nowych cen teraźniejszych. Inne używane dłużej, a więc cena ich jest zniżona do $75. Każdy fortepjan jest w najlepszym stanie przed wysyłką i jest gwarantowany przez Story & Clark.

Otwarte w soboty wieczorem do 9:30

Story & Clark Piano Company
MANUFACTURERS SINCE 1857

w soboty Otwarte wieczorem do 9:30

12 & 14 W. 32-ga ulica, N. Y.
Pomiędzy Broadway i Piątą Ave.
30 W. 125-ta ulica, N. Y.
Blisko Lenox Ave.

... Broadway, Brooklyn
Blisko De Kalb Ave.
25 Flatbush Ave., Brooklyn
Blisko Fulton ulicy

NIEPOŻĄDANI PASAŻEROWIE

W pociągu kolei podmiejskiej, jadącej w stronę Bronx Park, znajdowała się grupa graczy w „craps". Partja rozlokowała się w przednim wozie i grała na dobre. Trzej szczęśliwi gracze wygrali wszystkie pieniądze. Wskutek tego doszło do niemiłej awantury. Trzy wozy pociągu zadrzały od strzałów i brzęku wybitych szyb. Walka na pięści i knutami gumowemi wywołała panikę — wśród jadących. Na stacji przy 125 ulicy dokonano aresztowania trzech bohaterów, których odstawiono do kryminału.

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"

KONSULAT GENERALNY POLSKI

KOMUNIKATY URZĘDOWE

Ważne dla zgłaszających pretensje przeciw Towarzystwu Polish Navigation Corporation

Na skutek licznych zgłoszeń i zażaleń, wnoszonych ustnie i piśmiennie do tutejszego Konsulatu Generalnego w sprawach Towarzystwa Okrętowego Polish Navigation Corporation, wyjaśnia i oznajmia się ninejszem, jak następuje:

1. Konsulat Generalny uwzględnia wyłącznie skargi i zażalenia obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, natomiast pretensje naturalizowanych obywateli Stanów Zjednoczonych t. j. posiadających t. zw. drugie papiery, nie mogą być uwzględniane.
2. Konsulat Generalny nie udziela informacji co do finansowego stanu pomienionej firmy, a zatem wszelkie pretensje akcjonarjuszów jej, choćby nawet obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, którzy pieniądze ulokowal w tem amerykańskiem przedsiębiorstwie należy wnosić do kompetentnych władz rządowych amerykańskich, czy to biura imigracyjnego departamentu pracy stanu New York, czy to władz federalnych. Zgłaszający się w podobnych sprawach do urzędu tutejszego narażają się poprostu na zbyteczną zwłokę.
3. Konsulat Generalny przyjmuje i uwzględnia pretensje obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, byłych członków załogi statku „New York" i byłych funkcjonarjuszów biurowych firmy Polish Navigation Corporation Zażalenia tej kategorji muszą wszelako być wniesione przed końcem bieżącego tygodnia.

* * *

W Stanach Zjednoczonych ma przebywać niejaki p. Henryk Weiss de Weisenfeld, który przed swym tu wyjazdem zajmował stanowisko porucznika 10-go pułku dragonów we Lwowie. Konsulat wzywa go, a także osoby posiadające o jego miejscu pobytu bliższe informacje, o podanie ich pod adresem: Consulate General of the Republic of Poland, 1115 N. Robey Street, Chicago, Illinois. Adres jego pożądanym jest w sprawach rodzinnych.

* * *

Na skutek zarządzenia Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w New Yorku podaje do wiadomości, że w wykonaniu art. 2-go Konwencji Polsko-Gdańskiej z dnia 9-go listopada 1920, objął opiekę konsularną nad obywatelami Wolnego Miasta Gdańska, zamieszkałymi w jego okręgu terytorjalnym.

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w New Yorku

* * *

Poszukuje się osób, które mogłyby udzielić jakichkolwiek inforamcji co do tożsamości zamordowanej młodej kobiety, znalezionej dnia 22-go września bł. w Lond Island City (Queens Boulevard and Rawson St.).

Zamordowana (przecięta w pół) była wysokości około 5 stóp, ważyła około 100—110 funtów, w wieku lat dwadzieścia kilka. Twarz okrągła, włosy ciemno-blond, oczy szare lub niebieskie, przednie zęby w dobrym stanie; trzonowych kilka brak.

Na małym palcu lewej ręki nosi pierścionek bambusowy (plecionka).

Biuro Attache dla Spraw Wychodźczych.

W NIEDZIELĘ, DNIA 20-go LISTOPADA
w Domu Narodowym, na 8-ej ulicy
Komitet Pomocy Biednej Dziatwie na Kresach Rzeczypospolitej Polskiej, urządza

WIEC

Znani obywatele będą mówili o sprawie Wilna, o sytuacji w jakiej obecnie się znajduje ludność na kresach, żyjąca w niepewności politycznej i nędzy gospodarczej.

Komitet zaprasza na wiec przedstawicieli towarzystw i organizacji i wszystkich polaków, których sprawa Wilna obchodzi.

Początek o godzinie 3ej po południu.

WSTĘP WOLNY! **Komitet.**

Baczność Hartford i Okolica!

W NIEDZIELĘ, DNIA 20-go LISTOPADA, 1921
w sali Białego Orła, 62 Ciater Oak ave.
odbędzie się

OBCHÓD LISTOPADOWY

urządzony staraniem byłych żołnierzy wojsk polskich

Na obchodzie przemawiać będzie ob. **MARJA OSTROWSKA, delegatka Tow. Opieki nad Dziećmi w Wilnie i inni obywatele.**

Początek o godzinie 8ej wieczorem
WSTĘP WOLNY!

Wszystkich rodaków i rodaczki zaprasza na obchód

Za miejscowe kółko weteranów armji polskiej
JAN SOSNOWSKI.

AMUSEMENTS — TEATRY —

„GET TOGETHER"
CENY ZNIŻONE O POŁOWĘ
W HIPPODROMIE

ZAWIADOMIENIA

BROOKLYN, N. Y.

Nadzwyczajne posiedzenie P. S. L. „Wyzwolenie", Koła No. 74, odbędzie się w piątek, dnia 18-go listopada, o godzinie 8-ej wieczorem, w hali ob. Hyli, pn. 76 North Szósta ulica.

Obecność wszystkich członków wymagana.

A. Lewandowski, sekr.

BACZNOŚĆ LUDOWCY W GARFIELD, N. J.

Nader ważne posiedzenie Koła No. 83, P. S. L. „Wyzwolenie" odbędzie się w niedzielę, 20-go listopada, o godzinie 2-ej popołudniu, na sali ob. M Buczka i K. Malca, pn. 129 Main St., w Garfield, N. J.

Jan Ruta, sekr, prot.

WESTFIELD, MASS.

Zawiadamiam członków Stowarzyszenia Mechaników Polskich, filja 56, że posiedzenie odbędzie się w niedzielę 20go listopada, o godzinie 4ej popołudniu w Domu Narodowym przy Hanover ulicy.

Albin Palczyński,
przedstawiciel.

NEW LONDON, CONN.

Poświęcenia narodowego kościoła dokona ksiądz biskup Hodur, dnia 20-go listopada W uroczystości wezmą udział sąsiedni księża narodowi. Spodziewamy się także licznego zgromadzenia naszych braci polaków i polek. Komu dobro narodowego kościoła leży na sercu, niech na uroczystość przybędzie.

Komitet.

Prelegient Stow. Mech Polskich

INŻ. J. S. DECKER przemawiać będzie na wiecach połączonych z przedstawieniem ruchomych obrazków z wojny polsko-bolszewickiej i posiadłości Stow Mechaników w Polsce.

Lackawanna, N. Y., sobota 19 listopada, o godzinie 7 wieczorem, w sali Domu Polskiego, przy Beach Rd.

Buffalo, N. N. (Block Rock), niedziela 20-go listopada, o godzinie 2-ej popołudniu. w Sali Kadetów, przy Grant i Amherst ulicy.

Buffalo, N. Y. (Black Rock),— niedziela 20-go listopada, o godzinie 2 po południu, w sali Kadetów, przy Grant i Amherst ulicy.

Buffalo, N. Y. niedziela, 20-go listopada o godzinie 7 wieczorem, w Domu Unijnym.

Erie, Pa., poniedziałek 21 listopada, o godzinie 7 wieczorem, w sali Sokoła, gn. 610, 448 E. 3rd St.

Braddock, Pa., środa, 23 listopada o godzinie 7 wieczorem w Sokolni, 921 Talbot Ave.

Cherry Valley, Pa. piątek 25go listopada o godzinie 7 wieczorem w Valley Teatrze.

McKees Rocks, Pa., sobota 26go listopada o godzinie 6 wieczorem w sali Polskich Kadetów, 400 Shinges St..

Nauka obchodzenia się z samochodami i traktorami udzielana przez ekspertów. Kompletny kurs reperacji i jazdy. — Licensje gwarantowane. Dzienne i wieczorne klasy. Małe tygodniowe spłaty. Uczymy w polskim i angielskim języku
Leading Automobile School,
43 Second Ave., New York. (n)

ARENA AUTO SCHOOL

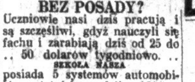

BEZ POSADY?
Uczniowie nasi dziś pracują i są szczęśliwi, gdyż nauczyli się fachu i zarabiają dziś od 25 do .. 50 dolarów tygodniowo. ..
SZKOŁA NASZA
posiada 5 systemów automobilów ostatnich modeli z 1921 r., na których uczymy po polsku kierowania, jazdy i mechauiki. Kurs trwa do 4-ch tygodni. Dostarczamy posady. Uczcie się fachu, który popłaca. Dla pracujących szkoła otwarta w niedzielę.
Piszcie po katalog darmo do:
ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54th Street, New York

DROBNE OGŁOSZENIA

KÓŁKO MANDOLINISTÓW przyjmuje członków do towarzystwa grających na mandolinie jakotež początkujących. Lekcje odbywają się o godzinie 8 wieczorem, w Domu Narodowym, 19-23, St. Marks P.

Praca dla Mężczyzn
MALE HELP

ROBOTNIKÓW potrzeba. Robota całą zimę. Poza miastem. Miller Agency, 749 — 6th Ave. (21-m)

Praca dla Kobiet
FEMALE HELP

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej roboty, dobra zapłata. Zgłosić się: Mrs. H. S. Fits Gibbon, 10 Ave. i Main St. Sea Cliff, N. Y. Telefon: Glen Glove 853. (22f)

Do sprzedania
FOR SALE

PIEKARNIA z modną maszynerją, tygodniowy profit około 300 dol. Tylko dla polaka. Zgłosić się na miejscu: 64 — 4 ulica, Passaic, N. J. (20-s)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania w polskiej dzielnicy. Interes dobrze wyrobiony, wyjątkowe urządzenie. Lista domu na trzy lata ze czterema pokojami zaraz do objęcia. Bardzo tanio dla prędkiego nabywcy. Zgłosić się do: Joseph J. Daring, 47 Third St., Passaic. (20s)

DO SPRZEDANIA pierwszej klasy piekarnia w Pasajku, N. J. Piekarnia zawiera wszystko co tylko potrzeba do użytku a to: 2 piece na wierzchu, 2 konie i wóz do rozwożenia pieczywa, zatrudnia trzech robotników, wypieka 30 beczek mąki tygodniowo, byznes tygodniowy 700 dol., dzienny 35 dol. Rent za piekarnię, sklep i trzy pokoje 45 dol. Cena umiarkowana. Zgłoszenia listownie lub osobiście do W. R. Jużwiński, 1017 Trinity Ave., Bronx, N. Y. (n. w.)

NIE PŁACI się podatku. Pięcio-pokojowy dom, lota 40x100, blisko St. Alberts kościoła i szkoły. R. Wunderlich, 44 Harrison Ave., Newton Heights, Newton 890-R. (19-s)

NA SPRZEDAŻ pierwszorzędna restauracja. Dobry interes w dobrej okolicy. B. Galszewski, 87 — 6th Ave., New Yorw. (26-s)

GROSERNIA do sprzedania z powodu odjazdu do kraju. 48 Meeker Ave., Greenpoint, Brooklyn. (18s)

GROSERNIA i buczernia pomiędzy polonją jest zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju. Zgłosić się na miejscu: 111 Clinton Ave., Maspeth, L. I. N. Y. (21s)

GRAMOFONY szafkowe, nowe z rekordami $45 i $55. 389 E. 31 St., 4-te piętro, pokój 22. (20s)

Poszukiwania

POSZUKUJE mieszkania 4—5 pokoi, wanna; odstępne za umeblowanie. Zgłoszenia: Z. W., c/o Nowy Świat. (22f)

MŁODY, wykształcony człowiek poszukuje lekcji polskiego języka wzamian za zapłatę, życie, lub mieszkania. Oferty nadsyłać na adres: M. Kniejski, 171—29th St., Brooklyn, N. Y. (17, 18, 19, 20)

KAWALER poszukuje partnerki z kilkaset dolarami do zakupienia farmy. Mogą się zgłosić tylko młode i inteligentne panny. J. R., 512 E. 6th St., New York City. (19-f)

MĘŻCZYZNA poszukuje umeblowanego pokoju przy polskiej rodzinie. Zgłoszenie do: Andrew Lunch Room, 438 Broom St. (19-f)

KUCHARZ POLSKI
największa książka kucharska zawierająca 1553 przepisów jak gotować, smażyć, piec rozmaite potrawy, napoje, ciasta itp. Cena $1.25. Każdemu kupującemu dodatkowo dajemy darmo nowy śpiewnik miłosny i patrjotyczny z Polski
Z. GIBCZYNSKI (Polski sklep)
209 Ave. B. New York, N. Y.

ADWOKAT-OBROŃCA
udziela bezpłatną poradę prawną w ojczystym języku między godz. 7 a 9 wieczorem w swojej kancelarji
PRAWNEJ POMOCY
233 E. 14th ST., NEW YORK CITY

H. E. COOK, M. D.
LEKARZ
Specjalista chorób, uszu, oczów i gardła
GODZINY:
10—1 rano
5—7 wieczorem.
10—1 w Niedzielę.
36 W. 82 St.
NEW YOR CITY

Telefon: Orchard 1521.
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
12 do 2 po poł.
6 do 8:30 wieczór.
W niedzielę do godziny 2-ej po poł.
311 E. 10th Street
NEW YORK

Telefon: Orchard 1686.
Cathedral 9466.
EDWARD J. BERO, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
1:30 do 2:30 po poł.
7 do 8 wieczór.
11 do 1 niedziele.
58 E. 7th Street
NEW YORK

DR. JACOB ABOWITZ
LEKARZ
329 East 10th Street
albo
W APTECE
157 Ave. B, róg 10 St.
NEW YORK

National Auto School

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursa we właściwym języku, uczące naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji, pomagając w dostaniu posady. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia.
Klasy otwarte dziennie i wieczorem.